

Masters, Zakochani

Zobaczyłem Cię wczoraj na ulicy gdzieś przy kinie,
Pomyślałem mała chyba mi to minie,
W dyskotecie zaszalałem, dj puszczał pokolei,
Jakieś same Hity, Hity i maliny,
Dzisiaj siadam przy bufecie i patrzyłem na dziewczyny,
Ktİre siedzą przy stolikach, piją jakieś driny,
Nagle wkońcu coś ruszyło, serce mocniej biło,
Zobaczyłem twoje ciało, nie wiem co się stało.
Ref.

Powiedz no proszę powiedz, nie wiem co robię,,

Ty znasz odpowiedź,,

Powiedz no proszę powiedz, nie wiem co robię,,

Ty znasz odpowiedź,,

To zakochani na na na naj, to zakochani, Ty i Ja,

Zakochani na na na naj to zakochani, są wśrİ nas,

To zakochani na na na naj to zakochani, Ty i Ja,

To Zakochani na na na naj to zakochani, są wśrİ nas.

Znowu idę po ulicy i rozglądam się za siebie,

Poszukałem tylko Ciebie każdy widział co się dzieje,

Czasem myśle że to bajka lecz uwierzcie mi na prawdę,,

Ta historia się zdarzyła, mİwię wam poważ

Wrİciłem to tam i czekałem tam przy piwie,

Że zobaczyłem znowu Ciebie, chyba się nie myle.

Zobaczyłem twoje ciało, nie wiedziałem co się sta&

Ref.

Powiedz no proszę powiedz, nie wiem co robię,,

Ty znasz odpowiedź,,

Powiedz no proszę powiedz, nie wiem co robię,,

Ty znasz odpowiedź,,

To zakochani na na na naj, to zakochani, Ty i Ja,

Zakochani na na na naj to zakochani, są wśrİ nas,

To zakochani na na na naj to zakochani, Ty i Ja,

To Zakochani na na na naj to zakochani, są wśrİ nas.x2